

Katarzyna URBANIK

STOSUNKI TURCJI Z PAŃSTWAMI POŁUDNIOWEGO KAUKAZU. PERSPEKTYWY ROZWIĄZANIA ISTNIEJĄCYCH KONFLIKTÓW

Abstrakt

Rozpad ZSRR w 1991 r. otworzył Turcji nowe możliwości współpracy z państwami Południowego Kaukazu, tj. Gruzją, Armenią i Azerbejdżanem. Niestety obszar ten nie jest wolny od konfliktów. Z punktu widzenia Turcji najbardziej problematyczny pozostaje konflikt o Górski Karabach między Armenią i Azerbejdżanem. Jest on jednym z elementów, który uniemożliwia Turcji uregulowanie relacji z Armenią. Z kolei w stosunkach Turcji z Gruzją istotnym problemem jest Abchazja, formalnie będąca częścią Gruzji. Obszar Południowego Kaukazu jest dla Turcji szczególnie istotny ze względu na bezpieczeństwo energetyczne. Destabilizacja sytuacji i zaognienie konfliktów mogłyby poważnie naruszyć to bezpieczeństwo oraz pozbawić Turcję pozycji kraju tranzytowego dla surowców energetycznych. Kwestią dodatkowo komplikującą sytuację w regionie jest zainteresowanie tym obszarem Rosji, której nie za bardzo zależy na rozwiązaniu istniejących w regionie sporów.

Słowa kluczowe: Turcja, Południowy Kaukaz, konflikty międzynarodowe.

Wstęp

Imperium Osmańskie prowadziło wojny o ziemie Kaukazu początkowo z Persją (XVI-XVIII wiek), a następnie w XIX i XX wieku z umacniającą się w tym regionie Rosją carską. Nie było ono jednak w stanie trwale podporządkować sobie tego terytorium z wyjątkiem wybrzeża czarnomorskiego oraz pogranicza Kaukazu i wschodniej Anatolii. Na początku XX wieku pojawiła się koncepcja panturanizmu (panturkizmu). Jednakże nie odegrała ona większej roli, a wszystkie próby zjednoczenia tego obszaru zakończyły się niepowodzeniem. Po zawarciu sojuszu turecko-radzieckiego i traktacie z Karsu w 1921 r. Gruzja, Armenia i Azerbejdżan znalazły się w strefie wpływów rosyjskich. Turcja wycofała się wówczas z działań wobec tego obszaru. Po zakończeniu zimnej wojny Turcja starała się zaktywizować swoją politykę wobec państw kaukaskich. Jednak zarówno w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, jak i w pierwszej dekadzie XXI wieku działania te charakteryzował brak spójnej koncepcji oraz konsekwencji¹.

Po dojściu do władzy Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) w 2002 r., Turcja rozpoczęła proces zmian, które dotknęły wiele obszarów tureckiej polityki. Na

¹ K. Zasztowt, *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym i ich znaczenie dla Unii Europejskiej*, [w:] A. Szymański (red), *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Warszawa 2011, s. 175-177.

zmiany te duży wpływ miał Ahmet Davutoğlu, doradca premiera Recepa Tayyipa Erdoğana ds. międzynarodowych, a od 2009 r. minister spraw zagranicznych. Podkreślał on przede wszystkim, że Turcja powinna wykorzystywać atuty swojego położenia geograficznego, a sąsiadujące z nią regiony powinny stać się naturalnym obszarem jej wpływów. Osiągnięciu tego strategicznego celu służyć miała doktryna „strategicznej głębi”. W myśl tej koncepcji, nowe zasady polityki zagranicznej Turcji miały opierać się na kilku wytycznych. Należą do nich m.in.: zachowanie równowagi, wielowektorowość polityki zagranicznej, rozwijanie relacji z państwami sąsiedniej strefy wpływów, wykorzystywanie dyplomacji jako *soft power* oraz polityka „zero problemów z sąsiadami”². W kontekście relacji Turcji z państwami południowego Kaukazu szczególne znaczenie miała zwłaszcza ostatnia z wymienionych zasad. Polityka „zero problemów z sąsiadami” opiera się na dwóch wymiarach. Pierwszy dotyczy rozwiązywania sporów i konfliktów już istniejących, drugi skupia się na potrzebie utrzymania pokojowych i serdecznych relacji w przyszłości. Wychodzi się przy tym z założenia, że tylko w sytuacji pokoju i stabilizacji w regionie Turcja będzie mogła skutecznie umacniać swoją pozycję i w pełni rozwijać swój potencjał³. Stosunki Turcji z państwami południowego Kaukazu są dość złożone. Wieloaspektowość charakteryzuje również istniejące na tym obszarze problemy i konflikty.

Stosunki Turcji z Azerbejdżanem

Spośród państw Kaukazu Południowego zdecydowanie najbliższe stosunki Turcja ma z Azerbejdżanem. Oba państwa łączą bliskie więzi kulturowe i ekonomiczne, pomimo faktu, że wspólna granica wynosi jedynie 9 kilometrów (Turcja graniczy z Nachiczewańską Republiką Autonomiczną będącą eksklawą Azerbejdżanu). Po uzyskaniu przez Azerbejdżan niepodległości w 1991 r. Turcja udzieliła mu wsparcia politycznego, wojskowego i gospodarczego. Odrzuciła jednak prośby o zbrojne zaangażowanie po stronie Azerbejdżanu w sporze o Górski Karabach, który wybuchł w lutym 1992 r. między Azerbejdżanem i Armenią. Chodziło przede wszystkim o niebezpieczeństwo wybuchu wojny z Rosją, która wspierała w sporze Armenię. Turcja nie udzieliła wówczas wojskowego wsparcia Azerbejdżanowi, ale w geście protestu zamknęła granicę z Armenią, a od 1993 r. wprowadziła blokadę gospodarczą. Stosunki między Turcją i Azerbejdżanem nabrały intensywności od 1996 r., kiedy priorytetem dla obu stron stała się realizacja projektu rurociągu Baku-Tbilisi-Ceyhan. Oficjalne otwarcie ropociągu odbyło się w maju 2005 r., natomiast budowę gazociągu Baku-Tbilisi-Erzurum zakończono dwa lata później. Sektor energetyczny jest ważną dziedziną współpracy między Turcją i Azerbejdżanem. W latach 1993-2001 prężnie rozwijała się między nimi także współpraca handlowa i inwestycyjne. We wspomnianym okresie Turcja była trzecim największym inwestorem w Azerbejdżanie po USA i Wielkiej Brytanii. Turcja pomagała również Azerbejdżanowi w szybkim wdrażaniu reform

² A. Szymański, *Polityka zagraniczna Turcji w latach 2007-2009: kontynuacja czy zmiana?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2, s. 48.

³ I. N. Grigoriadis, *The Davutoğlu Doctrine and Turkish Foreign Policy*, „Working Paper” 2010, nr 8, s. 4-6.

rekomendowanych przez Sojusz Północnoatlantycki. Stabilność i bezpieczeństwo militarne Azerbejdżanu leżało bowiem w tureckim interesie. Bezpieczeństwo energetyczne Turcji i jej pozycja kraju tranzytowego jest ściśle powiązana ze stabilnością Azerbejdżanu⁴. Wzajemna współpraca rozwijała się prężnie również w późniejszym okresie. Do września 2007 r. eksport turecki do Azerbejdżanu wzrósł o 45 procent (w porównaniu do 2006 r.). Wzrosła również liczba tureckich turystów odwiedzających Azerbejdżan, w 2002 r. było ich ponad 52 tysięcy, a w 2005 r. już ponad 70 tysięcy. Rozwijała się także współpraca wojskowo-techniczna, kulturalna i edukacyjna⁵.

Do ochłodzenia wzajemnych stosunków doszło w 2008 r. Związane to było z wysuniętą przez premiera Turcji Recepta Tayyipa Erdoğan'a propozycją Kaukaskiej Platformy Stabilności i Współpracy⁶. Projekt ten zakładał współpracę Turcji i Rosji z państwami regionu na rzecz uregulowania konfliktów. Co ważne, pomijał on udział państw Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Inicjatywa ta miała być forum współpracy w zakresie gospodarki, energetyki oraz bezpieczeństwa. Turcja liczyła m.in. na to, że Kaukaska Platforma Stabilności i Współpracy pomoże jej w normalizacji stosunków z Armenią. Niestety turecki projekt wpłynął na pogorszenie relacji z Azerbejdżanem, który poczuł się zagrożony ociepleniem w relacjach turecko-ormiańskich⁷. Było to wyraźnie widać w 2009 r. Napięcia we wzajemnych relacjach przełożyły się również na spowolnienie realizacji wspólnych projektów energetycznych. Najbardziej skorzystała na tym Rosja, która umiejętnie wykorzystywała prorosyjskie nastroje w polityce Azerbejdżanu rozczarowanego postawą Turcji. Trzeba podkreślić, że Rosji nie zależało na rozwiązaniu konfliktów na Kaukazie. Wręcz przeciwnie w interesie Moskwy było zachowanie *status quo* w regionie wraz z wszystkimi konfliktami, sporami i napięciami⁸.

Trzeba podkreślić, że pomimo chwilowych napięć w stosunkach turecko-azerskich relacje między tymi państwami pozostają bliskie. Dobre stosunki mają istotne znaczenie dla każdej ze stron. Kluczowe przy tym są przede wszystkim wspólne działania w obszarze polityki energetycznej. Warto wspomnieć, że w 2011 r. Turcja i Azerbejdżan zdecydowały się, że zbudują wspólnie Gazociąg Transanatolijski (TANAP). Gazociągiem tym przesyłany ma być gaz z azerskich złóż *Szach Deniz II*, przez Gruzję do Turcji. Realizacja tego projektu będzie oznaczać uniezależnienie się Turcji i Azerbejdżanu od projektów, które miały być realizowane pod patronatem UE, między innymi w ramach *Nabucco*. Realizacja turecko-azerskiego porozumienia służyć będzie również Unii Europejskiej, ponieważ dzięki realizacji TANAP możliwa będzie dywersyfikacja źródeł i szlaków dostaw gazu na rynek europejski⁹. Ważnym obszarem współpracy pomiędzy Turcją

⁴ J. Rohoziński, *Azerbejdżan i Turcja: blaski i cienie braterstwa*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 8-16.

⁵ A. Szymański, *Polityka zagraniczna Turcji w latach...*, *op. cit.*, s. 59-60.

⁶ Patrz szerzej: E. Fotiou, *Caucasus Stability and Cooperation Platform*": *What is at Stake for Regional Cooperation?*, „ICBSS Policy Brief” 2009, nr 16, s. 1-22.

⁷ K. Zasztowt, *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym...*, *op. cit.*, s. 176.

⁸ K. Chodkowski, *Rosja wobec Kaukazu Południowego*, Częstochowa 2013, s. 16.

⁹ J. Wódka, *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*,

i Azerbejdżanem jest również wymiana handlowa. W 2012 r. Turcja była drugim partnerem Azerbejdżanu w zakresie importu (patrz tabelka nr 1).

Tabela nr 1. Główni partnerzy handlowi Azerbejdżanu w 2012 r.

GŁÓWNI PARTNERZY HANDLOWI AZERBEJDŻANU W 2012 R.								
l.p	partnerzy (import)	mln euro	udział w %		l.p	partnerzy (export)	mln euro	udział w %
1.	UE	2,732	29,2		1.	UE	10,852	54,1
2.	Turcja	1,740	18,6		2.	Indie	1,351	6,7
3.	Rosja	1,342	14,4		3.	Indonezja	1,328	6,6
4.	Chiny	729	7,8		4.	Izrael	1,030	5,1
5.	USA	479	5,1		5.	USA	802	4,0

Źródło: Azerbajdżan

http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113347.pdf, 7 XI 2013 (dostęp 16 I 2014).

Trzeba podkreślić, że pomimo chwilowych napięć w stosunkach turecko-azerskich relacje między tymi państwami pozostają bliskie. Dobre stosunki mają istotne znaczenie dla każdej ze stron. Kluczowe przy tym są przede wszystkim wspólne działania w obszarze polityki energetycznej. Warto wspomnieć, że w 2011 r. Turcja i Azerbejdżan zdecydowały się, że zbudują wspólnie Gazociąg Transanatolijski (TANAP). Gazociągiem tym przesyłany ma być gaz z azerskich złóż *Szach Deniz II*, przez Gruzję do Turcji. Realizacja tego projektu będzie oznaczać uniezależnienie się Turcji i Azerbejdżanu od projektów, które miały być realizowane pod patronatem UE, między innymi w ramach *Nabucco*. Realizacja turecko-azerskiego porozumienia służyć będzie również Unii Europejskiej, ponieważ dzięki realizacji TANAP możliwa będzie dywersyfikacja źródeł i szlaków dostaw gazu na rynek europejski¹⁰. Ważnym obszarem współpracy pomiędzy Turcją i Azerbejdżanem jest również wymiana handlowa. W 2012 r. Turcja była drugim partnerem Azerbejdżanu w zakresie importu (patrz tabelka nr 1).

Warszawa 2013, s. 75-76.

¹⁰ J. Wódka, *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, Warszawa 2013, s. 75-76.

Stosunki Turcji z Gruzją

Drugim państwem południowokaukaskim, które utrzymywało w latach dziewięćdziesiątych XX wieku przyjazne stosunki z Turcją, była Gruzja. Inaczej niż w przypadku Azerbejdżanu, rozwój turecko-gruzińskich stosunków dwustronnych nie był uwarunkowany kulturową i etniczną bliskością. Co więcej, rozwój wzajemnych relacji dokonał się wbrew dziedzictwu konfliktów chrześcijańskiej Gruzji oraz muzułmańskiej Turcji Seldżuków i Osmanów¹¹. Turcja i Gruzja są sąsiadami od końca XI wieku, a historia ich wzajemnych stosunków pełna jest konfliktów zbrojnych, w których z reguły Turcy byli agresorami. W ciągu pierwszych lat niepodległości Gruzji, turecka polityka wobec tego państwa była mało aktywna. Turcja nie zdobyła znaczącego wpływu na sytuację w Gruzji, a możliwości tureckiego oddziaływania były niewielkie. Polityka turecka koncentrowała się przede wszystkim na uniemożliwieniu Rosji zdominowania sytuacji na Kaukazie. Gruzja opowiadała się wówczas za wzrostem aktywności polityki tureckiej, aby mogła ona stać się przeciwwagą dla wpływów rosyjskich. Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku Gruzja zaczęła nabierać dla Turcji nowego znaczenia ze względu na projekty dostawy surowców energetycznych z Azerbejdżanu. Najkrótsza droga transportu tych surowców prowadziła przez Armenię. Jednak z powodu konfliktów w Górskim Karabachu oraz napiętych relacji turecko-ormiańskich, Gruzja stała się kluczowym krajem tranzytowym. Ankara wspierała integrację Gruzji z organizacjami międzynarodowymi, takimi jak ONZ, Rada Europy czy OBWE. Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku Turcja wspierała również współpracę Gruzji z NATO w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Ważnym wydarzeniem w stosunkach turecko-gruzińskich była wizyta tureckiego premiera Mesuta Yilmaza w Tbilisi w marcu 1998 r. Obie strony zadeklarowały wówczas chęć wzmoczonej współpracy. W styczniu 2000 r. Ankara i Tbilisi ogłosiły wspólną inicjatywę Pakt Stabilizacyjny dla Kaukazu Południowego. Projekt miał zwiększyć stabilność w regionie, m.in. poprzez większe zaangażowanie Turcji w sprawy Kaukazu Południowego¹².

Pewne ochłodzenie w stosunkach turecko-gruzińskich nastąpiło w 2003 r. po tzw. rewolucji róż, która doprowadziła do zmiany władzy w Gruzji. Jednoznacznie proamerykańska polityka nowego gruzińskiego rządu obudziła w Turcji pewne obawy związane ze zbyt dużą ingerencją USA w regionie Kaukazu. Do pogorszenia relacji Turcji z Gruzją przyczyniło się również zbliżenie turecko-rosyjskie. Okresowe napięcia na linii Ankara-Tbilisi były spowodowane także gospodarczymi kontaktami Turcji z Abchazją, która formalnie jest republiką autonomiczną wchodzącą w skład Gruzji. W rzeczywistości jednak Abchazja znajduje się poza kontrolą władz gruzińskich i dąży do pełnej niezależności. Turcja w oficjalnych deklaracjach wspiera integralność terytorialną Gruzji. Jednakże po zbliżeniu w turecko-rosyjskich stosunkach, Gruzja zaczęła obawiać się, że Turcja może

¹¹ K. Zasztowt, *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym...*, *op. cit.*, s. 183.

¹² W. Konończuk, *Kaukaski sojusznik? Relacje turecko - gruzińskie*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 32-34.

zrewidować swoje dotychczasowe stanowisko. Rosja uznała niepodległość Abchazji w sierpniu 2008 r¹³.

Gruzja jest dla Turcji ważnym partnerem przede wszystkim ze względu na jej położenie na szlaku transportu surowców energetycznych z basenu Morza Kaspijskiego. Rozpoczęcie realizacji strategicznie ważnych projektów transportowych przebiegających przez terytorium Gruzji spowodowało, że priorytetowym celem polityki Turcji wobec tego państwa stało się wspieranie jego stabilności.

Tabela nr 2. Główni partnerzy handlowi Gruzji w 2012 r.

GŁÓWNI PARTNERZY HANDLOWI GRUZJI W 2012 R.								
l.p	partnerzy (import)	mln euro	udział w %		l.p	partnerzy (export)	mln euro	udział w %
1.	UE	2,223	29,0		1.	UE	513	26,5
2.	Turcja	1,073	14,0		2.	Azerbejdżan	252	13,1
3.	Chiny	634	8,3		3.	USA	169	8,7
4.	Rosja	573	7,5		4.	Turcja	128	6,6
5.	Ukraina	573	7,5		5.	Kazachstan	127	6,6

Źródło: Georgia.

http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113383.pdf, 7 XI 2013 (dostęp 16 I 2014).

Rosnące znaczenie w stosunkach turecko-gruzińskich ma także wymiana gospodarcza. W ostatnim czasie Turcja stała się dla Gruzji jednym z najważniejszych partnerów handlowych. W 2012 r. Turcja była dla Gruzji drugim partnerem w imporcie oraz czwartym partnerem eksportowym (patrz tabela nr 2).

Stosunki z Armenią

W przypadku Armenii to spuścizna historyczna stanowi jeden z głównych problemów utrudniających poprawę relacji turecko-armeńskich. Państwo Ormian zostało w połowie XI wieku podbite przez Bizancjum, a następnie znalazło się pod panowaniem Turków seldżuckich. W XVI wieku zdecydowana większość terytoriów zamieszkałych przez Ormian została włączona do Imperium Osmańskiego. Do końca XIX wieku ludność ormiańska cieszyła się autonomią religijną i kulturalną. Stosunki turecko-ormiańskie uległy pogorszeniu w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, kiedy wzrosło znaczenie ruchów nacjonalistycznych. Jednak najtragiczniejszym okresem w historii wzajemnych relacji był okres I wojny światowej. W 1915 r. we wschodniej Anatolii doszło do

¹³ *Ibidem*, s. 31-32.

masowych pogromów Ormian. Władze tureckie do tej pory zaprzeczają, że doszło wówczas do ludobójstwa. Większość historyków i ekspertów ds. ludobójstwa jest zgodna, że deportacje i masakry Ormian spełniają definicję ludobójstwa. Przeciwnego zdania jest wielu specjalistów ds. historii Imperium Osmańskiego. W tureckich podręcznikach szkolnych przeczytamy, że w trakcie I wojny światowej wybuchła wielka rebelia Ormian, współpracujących z Rosją. Podczas wojny miało zginąć 300 tys. Ormian (blisko 1/4 populacji). Główną przyczyną śmierci miały być choroby, głód i wyczerpanie. Według ormiańskich podręczników historycznych w wyniku ludobójstwa życie straciło 1,5 mln. Ormian (około 3/4 populacji). Natomiast umiarkowani historycy ormiańscy (np. Ronald G. Suny) oraz historycy tureccy uważający deportacje Ormian za ludobójstwo (np. Taner Akçam, Halil Berktaş) podają inne dane. Są oni zgodni, że podczas wojny zginęło ponad 800 tys. osmańskich Ormian (blisko połowa populacji). Według powszechnie przyjętych szacunków zginęło od 800 tys. do 1,5 mln Ormian. Faktem jest, że liczna grupa osmańskich Ormian włączyła się do walki przeciwko Imperium. Jednak, wbrew oficjalnej tureckiej tezie, ormiańska aktywność zbrojna nie miała charakteru masowego powstania. Reakcja władz była za to bardzo represyjna. Deportacje opierały się na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej i objęły także tereny na których nie toczyły się walki zbrojne¹⁴. W tym kontekście warto dodać, że ówczesna Europa niejako usankcjonowała zbrodnię dokonaną na Ormianach. W Traktacie Lozańskim, podpisanym w 1923 r., nie znalazła się nawet najmniejsza wzmianka o Ormianach. Wpływ na to miały bieżące interesy państw zachodnich. Państwa europejskie potrzebowały wówczas zjednać sobie nowo powstałe państwo tureckie, aby móc skutecznie przeciwstawić się rosnącemu w siłę Związkowi Radzieckiemu. Zresztą w okresie zimnej wojny, Turcja jako sojusznik Zachodu stała się jeszcze istotniejszym partnerem¹⁵.

Do połowy lat sześćdziesiątych XX wieku problem ludobójstwa Ormian był właściwie nieobecny w tureckim dyskursie publicznym. Dopiero tureckie starania związane z integracją europejską doprowadziły do pojawienia się tego tematu w debacie publicznej. W ostatnich kilku latach o problemie tym zaczęto mówić coraz głośniej. Zostało opublikowanych kilkanaście książek i kilkadziesiąt artykułów przedstawiających inny niż oficjalny punkt widzenia. To częściowe złagodzenie twardego stanowiska rządu tureckiego nie zapowiada jednak możliwości uznania zbrodni dokonanej na Ormianach mianem ludobójstwa. W Turcji istnieją silne obawy, że przyznanie się do zbrodni będzie skutkowało przedstawieniem przez Armenię żądań terytorialnych. Wprawdzie strona armeńska wielokrotnie podkreślała, że nie ma roszczeń terytorialnych względem Turcji. Turcy nie wierzą jednak w te zapewnienia¹⁶. Kwestia uznania przez Turcję zbrodni dokonanej na

¹⁴ A. Balcer, *Bieg z przeszkodami - najważniejsze wyzwania polityczne i społeczne na drodze Turcji do Unii Europejskiej*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2006, cz. 1, s. 39 - 40.

¹⁵ C. Schmidt- Häuer, *Pierwszy Holocaust*, „Die Zeit” 24.05.2005 (przedruk w „Forum” nr 16, s. 51).

¹⁶ W. Konończuk, *Bagaż historii - relacje turecko - armeńskie*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską-relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 20-24.

Ormianach mianem ludobójstwa pozostaje istotnym problemem w turecko-ormiańskich stosunkach, zresztą nie jedynym.

Turcja była jednym z pierwszych krajów, które uznały ogłoszoną w 1991 r. niepodległość Armenii, ale relacje między Turcją i Armenią skomplikowały się dość szybko. Było to związane z wspomnianym wcześniej ormiańsko-azerskim konfliktem o Górski Karabach. Sytuacja nie uległa zmianie nawet po podpisanym w maju 1994 r. zawieszeniu broni. Na usztywnienie i bezkompromisowość polityki Turcji wobec Armenii znaczny wpływ miały plany transportu surowców energetycznych z Azerbejdżanu. Władze w Baku oczekiwały od Turcji, że będzie popierać ich linię polityczną wobec Armenii¹⁷. Warto zwrócić uwagę, że zamknięcie przez Turcję granicy z Armenią i wprowadzona wobec niej blokada gospodarcza w znaczny sposób przyczyniła się do prorosyjskiej polityki Armenii.

Do zbliżenia w relacjach turecko-armeńskich doszło dopiero pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. Rozmowy toczyły się jeszcze przed latem 2008 r., ale dopiero po konflikcie w Gruzji zbliżenie Turcji i Armenii zostało medialnie nagłośnione. W procesie tym wymiar symboliczny miała wizyta prezydenta Turcji Abdullaha Güla w Armenii 6 września 2008 r. W kwietniu 2009 r. obie strony poinformowały, że z udziałem szwajcarskich mediatorów wypracowana została „mapa drogowa” określająca zasady normalizacji stosunków turecko-ormiańskich. Pod koniec września negocjacje dobiegły końca, a 10 października 2009 r. ministrowie spraw zagranicznych Turcji i Armenii podpisali w Zurychu protokoły o ustanowieniu i rozwoju stosunków dyplomatycznych. Trzeba jednak podkreślić, że protokoły te nigdy nie zostały ratyfikowane. Zresztą premier Turcji jeszcze w czasie trwania procesu zbliżenia wielokrotnie podkreślał, że granica turecko-armeńska zostanie otwarta dopiero po wycofaniu sił ormiańskich z całego okupowanego terytorium Azerbejdżanu. Z jednej strony mieliśmy więc dążenie do pojednania z Armenią, z drugiej podkreślenie bezkompromisowej solidarności z Azerbejdżanem. Niejednoznaczna polityka Turcji wobec Armenii była uwarunkowana wieloma czynnikami. Armenia ma dla Turcji znaczenie bardziej symboliczne niż gospodarcze czy geopolityczne. Normalizacja stosunków mogłaby przynieść Turcji korzyści ekonomiczne w postaci ożywienia gospodarczego sąsiadujących z Armenią rejonów Turcji. Jednak ich znaczenie byłoby niewielkie. Regulując stosunki z Armenią rząd turecki liczyłby przede wszystkim na poprawę wizerunku Turcji w UE oraz wzrost bezpieczeństwa i stabilności w regionie Kaukazu. Faktem jest, że ocieplenie w stosunkach z Armenią wpłynęłoby na poprawę międzynarodowego wizerunku Turcji. Jednak do polityki kompromisów wobec Armenii trudno byłoby przekonać turecką opinię publiczną. Poza tym takie zbliżenie miałoby niekorzystny wpływ na rozwój turecko-azerskiej współpracy energetycznej¹⁸. Turcja chciałaby żeby proces normalizacji stosunków z Armenią postępował jednocześnie z uregulowaniem konfliktu ormiańsko-azerskiego. Jest to jednak trudne do zrealizowania. Poza tym Armenia wyraźnie umacnia stosunki z Rosją, co z pewnością jeszcze bardziej utrudni rozwiązanie istniejących sporów. Na początku września 2013 r. pod Moskwą doszło do spotkania prezydentów Rosji i

¹⁷ *Ibidem*, s. 21-22.

¹⁸ K. Zasztowt, *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym...*, *op. cit.*, s. 192-196.

Armenii. Przyjęli oni oświadczenie, według którego Armenia podjęła decyzję o wstąpieniu do Unii Celnej Rosji, Białorusi i Kazachstanu oraz zadeklarowała chęć tworzenia Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej¹⁹.

Perspektywy rozwiązania istniejących konfliktów

Najpoważniejszymi problemami w stosunkach Turcji z państwami Południowego Kaukazu pozostają: konflikt o Górski Karabach, nieuregulowane stosunki turecko-ormieńskie oraz sprawa Abchazji i jej wpływ na turecko-gruzińskie relacje.

Konflikt azersko-ormiański o Górski Karabach miał swój początek w pierwszej połowie XX wieku. W 1920 r. Kreml zdecydował, że zaludniony w większości przez Ormian obszar Górskiego Karabachu zostanie włączony do radzieckiego Azerbejdżanu. Przez wiele lat niezadowolenie Ormian było skutecznie tłumione. Konflikt przybrał na sile w 1988 r., a po uzyskaniu przez Armenię i Azerbejdżan niepodległości w 1991 r. przerodził się w otwartą wojnę. W maju 1994 r., podpisano obowiązujące do dziś zawieszenie broni. Proces pokojowy toczy się w ramach mediacji w tzw. Grupie Mińskiej Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), w której oprócz stron konfliktu udział biorą także Rosja, Francja i Stany Zjednoczone. Niestety w dalszym ciągu nie ma perspektyw szybkiego rozwiązania konfliktu. Cyklicznie dochodzi również do zaognienia napięcia między Armenią i Azerbejdżanem. Warto dodać, że oddziały ormiańskie zajmują nie tylko obszar Górskiego Karabachu, ale również kilka przyległych do niego prowincji azerskich²⁰. Bardzo prawdopodobne, że w najbliższej przyszłości dojdzie do ponownego odmrożenia konfliktu. W społeczeństwach skłóconych stron nasilają się wrogie nastroje, które są po części podsycane wojowniczą i agresywną retoryką polityków obu państw. Poza tym, Azerbejdżan korzystając z wpływów ze sprzedaży ropy naftowej modernizuje i dozbraja armię. Może to w przyszłości wpłynąć na decyzję o próbie przejścia okupowanych przez Armenię terenów. Na utrzymującym się w regionie konflikcie najwięcej zyskuje Rosja, która dzięki wsparciu udzielonemu Armenii osiągnęła status protektora jej państwowości. Spór o Górski Karabach jest dla Rosji jednym z kluczowych narzędzi wpływu na sytuację na całym południowym Kaukazie²¹. Turcja chciałaby szybkiego rozwiązania istniejącego konfliktu, jednak przede wszystkim jest ona zainteresowana bezpieczeństwem i stabilizacją w regionie. Trzeba pamiętać, że każda próba uregulowania azersko-ormiańskiego sporu niesie ze sobą niebezpieczeństwo kolejnej destabilizacji w regionie. Z tego względu państwo tureckie waha się pomiędzy działaniami mającymi na celu rozwiązanie konfliktu a zachowaniem *status quo*. Można więc powiedzieć, że do zamrożenia konfliktu po

¹⁹ S. Ananicz, *Armenia odwraca się od UE*, 4.09.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-09-04/armenia-odwraca-sie-od-ue>, 30.09.2013.

²⁰ K. Chodkowski, *Rosja wobec Kaukazu...*, *op. cit.*, s. 11.

²¹ W. Bartuzi, K. Pełczyńska-Nałęcz, K. Strachota, *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: rozmrożone konflikty pomiędzy Rosją a Zachodem*, „Raport Specjalny Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia” 2008, s. 6-7.

części przyczyniły się również interesy energetyczne Turcji i jej polityka bezpieczeństwa²².

Azersko-ormiański konflikt o Górski Karabach jest również nierozzerwalnie związany z kwestią uregulowania stosunków turecko-ormiańskich. Wszystkie pojednawcze gesty Turcji kierowane w stronę Armenii budzą niezadowolenie i pretensje Azerbejdżanu. Dotyczy to zarówno prób rozwiązania sporu o Górski Karabach, jak i tureckich wysiłków na rzecz uregulowania stosunków dwustronnych z Armenią. Nawet turecko-ormiańskie inicjatywy związane z uregulowaniem zaszłości historycznych w sprawie masakry Ormian w czasie I wojny światowej wywołują niezadowolenie w Azerbejdżanie. Można stwierdzić, że Azerbejdżan nieprzychylnie spogląda na każde ewentualne ocieplenie na linii Ankara-Erywań. W związku z powyższym raczej nie możemy spodziewać się szybkiego uregulowania stosunków Turcji z Armenią. Nie pozwoli na to postawa Azerbejdżanu oraz interesy energetyczne Turcji. Turecka polityka wobec Armenii stała się niejako zakładnikiem relacji z Azerbejdżanem²³. W przyszłości większy wpływ na stosunki turecko-ormiańskie może mieć Unia Europejska, która od wielu lat zabiega o otwarcie granicy i normalizację stosunków dwustronnych między skłóconymi stronami. Państwa europejskie i Stany Zjednoczone starają się również przekonać Turcję do uznania zbrodni ludobójstwa dokonanej na Ormianach. Oficjalne przyznanie się Turcji do tej zbrodni z pewnością doprowadziłoby do ocieplenia wzajemnych relacji. Pod warunkiem jednak, że Armenia wywiązałaby się z zapewnień dotyczących braku roszczeń terytorialnych wobec Turcji. Z pewnością taki scenariusz wydarzeń byłby pożądany. Wydaje się jednak, że w kwestii ostatecznej normalizacji turecko-ormiańskich stosunków kluczowe znaczenia będzie miała postawa Azerbejdżanu i perspektywy rozwiązania sporów między Azerbejdżanem i Armenią.

Z perspektywy Turcji ważnym problemem na Kaukazie Południowym jest także konflikt w Abchazji i Osetii Południowej. Oba regiony stanowiły obszary autonomiczne w ramach Gruzińskiej SRR. Po rozpadzie ZSRR rozpoczęły one zbrojne działania w celu odłączenia się od Gruzji. W stosunkach turecko-gruzińskich najbardziej drażliwą kwestią są relacje Turcji z Abchazją. W 1992 r. Abchazja jednostronnie ogłosiła oddzielenie się od Gruzji. Od tego czasu jest ona właściwie poza kontrolą władz gruzińskich i znajduje się w strefie wpływów Rosji. Oficjalnie Turcja popiera integralność terytorialną Gruzji. Trzeba podkreślić, że państwo tureckie zawsze przywiązywało dużą wagę do zasady niezmienności granic, głównie ze względu na własne problemy z separatyzmem kurdyjskim. Gruzję niepokoją jednak bliskie więzi handlowe między Turcją i Abchazją oraz tureckie inwestycje w gospodarkę abchaską. Gruzińskie obawy wzmacniały się zwłaszcza w okresach intensywniejszej współpracy między Turcją i Rosją. Władze gruzińskie obawiały się, że nad Abchazją powstanie swoiste kondominium turecko-rosyjskie. Nie trudno zrozumieć gruziński punkt widzenia. Faktem jest również, że

²² B. G. Punsmann, *Turkey's Interest and Strategies in the South Caucasus*, „Senior Foreign Policy Analyst” 2012, nr 26, s. 3-7.

²³ E. E. Güzeldere, *Turkish Foreign Policy: From „Surrounded by Enemies” to „Zero Problems”*, „CAP Policy Analysis” 2009, nr 1, s. 16-17.

Turcji bardziej zależy na stabilności Gruzji niż na integralności terytorialnej gruzińskiego państwa. Trzeba jednak odnotować, że współpraca Turcji z Abchazją ma wymiar pragmatyczny, obie strony czerpią ze współpracy wymierne korzyści. Poza tym nie można zapomnieć, że Gruzja jest dla Turcji kluczowym pośrednikiem przesyłu ropy i gazu z Azerbejdżanu. Powszechnie wiadomo, że kwestie energetyczne mają dla Turcji charakter priorytetowy. W związku z tym jest mało prawdopodobne aby Turcja w jakikolwiek sposób ryzykowała przyszłość tej współpracy.

Zakończenie

Turcja chciałaby umacniać swoje wpływy w regionie Południowego Kaukazu, a w przyszłości może nawet odgrywać rolę regionalnego mocarstwa. W związku z tym, niechętnie reaguje zarówno na czynniki destabilizujące sytuację w regionie, jak i na politycznych konkurentów. Problematyczne z punktu widzenia Turcji są rosnące wpływy Rosji na Kaukazie Południowym. Chociaż w wielu kwestiach państwa te współpracowały. Trzeba podkreślić, że relacje turecko-rosyjskie cechuje pewna cykliczność. W zależności od konkretnych uwarunkowań i sytuacji państwa te albo konkurują ze sobą albo zawiązują polityczne sojusze. Nie możemy jednak mówić o wspólnych strategicznych i długofalowych interesach ponieważ Rosja i Turcja rywalizują o wpływy na Kaukazie. Sojusze i zbliżenia między tymi państwami mają charakter taktyczny i wynikają z bieżących uwarunkowań i konkretnych potrzeb.

Podsumowując rozważania o tureckiej polityce wobec państw Kaukazu trzeba zauważyć, że Turcja musi podejść do tych problemów w sposób kompleksowy. Podstawową sprawą pozostaje zdefiniowanie przez Turcję konkretnych i niewykluczających się priorytetów polityki kaukaskiej. Wydaje się, że najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby kontynuowanie polityczno-gospodarczego partnerstwa z Azerbejdżanem i Gruzją. Bowiem ta właśnie współpraca przynosi Turcji najbardziej wymierne korzyści. Uregulowanie stosunków Turcji z Armenią jest sprawą ważną, ale nie powinno to przysłańać priorytetów tureckiej polityki, zwłaszcza w kwestiach energetycznych. Turcja nie powinna również zapominać, że podmiotami zainteresowanym regionem Południowego Kaukazu jest również Unia Europejska, Stany Zjednoczone, NATO i Rosja. Jeśli chodzi o istniejące w regionie konflikty to niestety nie wydaje się aby doczekały się one szybkiego i konstruktywnego rozwiązania. Jest to utrudnione ze względu na ich złożoność. Poza tym, jak zostało wykazane wiele konfliktów jest ze sobą nierozdzielnie powiązanych. Co również utrudnia znalezienie satysfakcjonujących wszystkie strony kompromisów. Nie wspominając już o tym, że niektórym podmiotom w regionie zależy na utrzymaniu i podsycaniu istniejących sporów i nieporozumień.

BIBLIOGRAFIA

1. Ananicz S., *Armenia odwraca się od UE*, 4.09.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2013-09-04/armenia-odwraca-sie-od-ue>, 30.09.2013.

2. Balcer A., *Bieg z przeszkodami - najważniejsze wyzwania polityczne i społeczne na drodze Turcji do Unii Europejskiej*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2006, cz. 1, s. 5-51.
3. Bartuzi W., Pelczyńska-Nałęcz K., Strachota K., *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: rozmrożone konflikty pomiędzy Rosją a Zachodem*, „Raport Specjalny Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia” 2008, s. 1-7.
4. Chodkowski K., *Rosja wobec Kaukazu Południowego*, Częstochowa 2013.
5. Fotiou E., *Caucasus Stability and Cooperation Platform”: What is at Stake for Regional Cooperation?*, „ICBSS Policy Brief” 2009, nr 16, s. 1-22.
6. Grigoriadis I. N., *The Davutoğlu Doctrine and Turkish Foreign Policy*, „Working Paper” 2010, nr 8, s. 4-6.
7. Güzeldere E. E., *Turkish Foreign Policy: From „Surrounded by Enemies” to „Zero Problems”*, „CAP Policy Analysis” 2009, nr 1, s. 14-19.
8. Konończuk W., *Bagaż historii - relacje turecko - armeńskie*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 19-30.
9. Konończuk W., *Kaukaski sojusznik? Relacje turecko - gruzińskie*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 31-41.
10. Punsmann B. G., *Turkey’s Interest and Strategies in the South Caucasus*, „Senior Foreign Policy Analyst” 2012, nr 26, s.1-11.
11. Rohoziński J., *Azerbejdżan i Turcja: blaski i cienie braterstwa*, [w:] Raport Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską- relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, Warszawa 2008, cz. 2, s. 8-18.
12. Schmidt- Häuer C., *Pierwszy Holocaust*, „Die Zeit” 24.05.2005 (przedruk w „Forum” nr 16, s. 48-53).
13. Szymański A., *Polityka zagraniczna Turcji w latach 2007-2009: kontynuacja czy zmiana?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 2, s. 45-81.
14. Wódka J., *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, Warszawa 2013.
15. Zasztowt K., *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym i ich znaczenie dla Unii Europejskiej*, [w:] Szymański A. (red.), *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Warszawa 2011, s. 175-200.

SUMMARY

Turkey's Relations with Southern Caucasus Countries. Prospects for Resolution of Existing Conflicts

The disintegration of the Soviet Union in 1991, has opened for Turkey new opportunities for cooperation with the Southern Caucasus countries, namely Georgia, Armenia and Azerbaijan. Unfortunately, the area is not free of conflicts. From the Turkish point of view conflict over Nagorno-Karabakh between Armenia and Azerbaijan is the most problematic. It is one of the elements that makes it impossible to regulate the Turkish relations with Armenia. Then in Turkey's relations with Georgia a main problem is Abkhazia, which formally belongs to Georgia. The Southern Caucasus area is particularly significant for Turkey due to energy security. The destabilization of this situation could seriously undermine Turkey's security in the region and deprive Turkey of the position of a transit country for energy resources. Russia's interest in this area is another matter which complicate situation in the region, especially that Russia is not very dependent on resolving existing disputes in the region.

Key words: Turkey, Southern Caucasus, international conflicts.

